

XXIII Puchar Wacława - Strawczyn 17 września 2023



Witajcie.

To były dobre zawody. Dopisała pogoda i były ryby. Czego jeszcze trzeba na zawodach ? Chyba wędkarskiego szczęścia.

XXIII Puchar Wacława przeszedł do historii. Na zbiórkę w dn. 17.09. o godz. 6⁰⁰ na zbiorniku w Strawczynie stawiło się ostatecznie 27 członków Koła w tym 1 kobieta. Zawody otworzył i uczestników przywitał prezes Koła kol. Michał Olszewski po czym oddał głos Waldemarowi Krążowi, który przypomniał sylwetkę Wacława i podkreślił rangę zawodów w 64 letniej historii Koła. Na koniec przypomniał, że mają to być zawody towarzyskie, czyli z uśmiechem, empatią oraz życzliwe i bezkonfliktowe, życząc wszystkim jak najlepszych wyników i satysfakcji.

Łowiono na 2 wędki metodą gruntową na wylosowanych stanowiskach w 2 wybranych przez uczestnika sektorach w godz. 7⁰⁰-13⁰⁰. Sektor A, "na łące" wybierali zazwyczaj mniej sprawni i starsi uczestnicy zawodów. Sektor B " na kamieniach" od północnej strony zbiornika był domeną młodych, sprawnych i ambitnych. W sektorze A łowiono spokojnie, towarzysko i niespiesznie delektując się urokami odchodzącego lata a dawno niewidziany w naszym gronie Jurek Mazur, po precyzyjnych przygotowaniach zaczął wędkować ok. godz. 8. Toteż prawdziwa walka o puchar rozegrała się w sektorze B, pomiędzy Kamilem Smorendą a Krzyśkiem Nowocieniem i trwała do ostatnich minut zawodów. Największym pechowcem zawodów był chyba Zenek Głębiński, który na swym pełnym zaczepów stanowisku urwał kilka wcale nietanich koszyków do "metody" a na dodatek złamał wędkę. No cóż Zenku, tak bywa, ale będziesz już wiedział gdzie na Strawczyni siadać nie należy.

Wiem, że czytających notatki z zawodów interesują nie tylko wyniki ale również ryby. Gwoli zaspokojenia ciekawości podam, że łowiono sporo płoci nawet takich "bardziejzych", trafiały się leszcze, a w sektorze B były też karpie, nawet ok. 2 kg. W sektorze A też były, " ale się zmyły". Ładnego karpia w trzcinach urwał Jurek Durło a Bogusiovi Skrzypcowi zeszły 3 ładne ryby.

Po emocjonującej walce zwyciężył Kamil Smorenda z wynikiem 9405 pkt. a kolejne miejsca zajęli:

2. Krzysztof Nowocień- 9280 pkt.
3. Dariusz Koniusz- 7380 pkt.
4. Marek Sitarz- 7350 pkt.

5. Norbert Pióro- 6310 pkt.
6. Wojciech Zuchniak- 6230 pt.
7. Andrzej Picheta- 4850 pkt.
8. Andrzej Nowocień- 3400 pkt.
9. Andrzej Hajduk- 3280- pkt.
10. Krzysztof Czerwiński- 2805 pkt.
11. Robert Stryjewski- 2400 pkt.
12. Piotr Wojtyna- 2260 pkt.
13. Grzegorz Raczyński- 2150 pkt.

"Odkryciem zawodów" był zdobywca 3 miejsca Dariusz Koniusz, który w naszych zawodach uczestniczył po raz drugi. Darek był mile zaskoczony otrzymaną nagrodą oraz panującą na zawodach atmosferą i obiecał udział w kolejnych naszych imprezach.

13 najlepszych zawodników otrzymał nagrody w postaci sprzętu wędkarskiego a Puchar Waława zwycięzcy wręczył, gorąco powitany brawami syn Waława- Marek Stępień. Nagrodę specjalną- dla najstarszego uczestnika zawodów otrzymał Lech Suliga. Były gorące brawa dla zwycięzców, był gorący i smaczny posiłek, było wspólne zdjęcie i rzeczywiście było bezkonfliktowo. Ogólnie rzecz biorąc chyba było fajnie.

Sponsorem zawodów był pan Michał Białkowski, właściciel sklepu wędkarskiego FUX w Kielcach- fundator I nagrody (wysokiej klasy kołowrotek) i nagrody specjalnej dla najstarszego uczestnika. Panie Michale, to już kolejny szlachetny gest z Pana

strony. SERDECZNIE DZIĘKUJEMY i mamy nadzieję, że FIRA FUX będzie się dobrze kojarzyć nie tylko uczestnikom naszej imprezy. Mamy również nadzieję na dalszą współpracę, która być może i Panu przyniesie jakieś wymierne korzyści.

Sędziowali: Waldemar Krąż -s.g. oraz Jerzy Burczyn i Michał Olszewski. Ważyć ryby i ustawiać stanowiska pomagali: Andrzej Hajduk, Marek Sitarz, Kamil Smorenda, Radosław Marszałeki i Paweł Terelak.

Do Zobaczenia. Zdjęcia obejrzycie na facebookowej stronie koła.

zanotował: W. K.

WĘDKUJ Z NAMI.

18 września 2023, 18:24